

Tomasz G. Grosse

TRZY CYKLE KUMULACJI DOŚWIADCZEŃ REŻIMU MONETARNEGO W EUROPIE

WSTĘP

Przedmiotem niniejszego opracowania jest analiza kolejnych reżimów monetarnych w Europie po rozpadzie systemu z Bretton Woods (co nastąpiło w latach 1971–1973). Unię Gospodarczą i Walutową (UGW), a przed nią wcześniejsze porozumienia monetarne w Europie – można traktować jako szczególny przykład reżimów międzynarodowych¹. Miały one ukierunkowanie geoekonomiczne. Obok celów ekonomicznych, np. związanych ze stabilizacją kursów walutowych na Starym Kontynencie, miały bowiem założenia geopolityczne. Były one m.in. związane z pogłębieniem współpracy politycznej w Europie. Realizowały także wiele innych celów głównych państw członkowskich. Jak się wydaje, założenia geopolityczne przyświecające kolejnym reżimom monetarnym były nawet bardziej priorytetowe, aniżeli dążenia w sferze gospodarczej. Moim zamierzeniem jest prześledzenie głównych kierunków działań najważniejszych mocarstw europejskich, przede wszystkim Niemiec i Francji – w kolejnych próbach współpracy monetarnej w Europie.

Poszukuję odpowiedzi na pytanie o to, czy w kolejnych reżimach monetarnych widać te same cele głównych aktorów. Czy wiodące mocarstwa europejskie kierowały się w swojej polityce długofalową strategią gospodarczą i geopolityczną, nie zrażając się kolejnymi porażkami? W takim wypadku ponawiane próby powoływania kolejnych reżimów walutowych można określić mianem „strategicznego konstruktywizmu”². Łączy on realistyczną kalkulację celów w polityce europejskiej stosowaną przez najważniejszych aktorów z próbą zbudowania własnej wizji geopolitycznej dotyczącej integracji europejskiej.

¹ D.J. Puchala, R.F. Hopkins, *International Regimes: Lessons from Inductive Analysis*, „International Organization” 1982, vol. XXXVI, nr 2, s. 245–276.

² Por. N. Jabko, *Playing the Market. A Political Strategy for Uniting Europe, 1985–2005*, Cornell University Press, Ithaca – London 2006, s. 8.

Poszukuję także przyczyn trudności i nieskuteczności kolejnych reżimów monetarnych. Po kilku latach funkcjonowania zawsze kończyły się one bolesnymi kłopotami gospodarczymi, napięciami politycznymi i kosztami finansowymi. Analizę zamierzam oprzeć na ocenie długofalowych procesów politycznych, poczynawszy od końca lat 60. ubiegłego wieku. Ciekawi mnie obserwacja długiego cyklu politycznego w dwóch perspektywach badawczych. Z jednej strony jako próby obserwacji zjawiska „zależności od szlaku” (*path dependency*), rozumianego przede wszystkim jako występujące w dłuższym okresie historycznym tendencje w zakresie „zręczności politycznej” (*statecraft*)³. Mam na myśli brane pod uwagę opcje polityczne i najczęściej wybierane działania. Z drugiej strony interesuje mnie kumulacja doświadczeń pozytywnych i negatywnych towarzyszących kolejnym odsłonom współpracy monetarnej w Europie. Dotyczy to zarówno nawarstwiania się kolejnych zmian i innowacji instytucjonalnych, jak również komasacji kosztów oraz doświadczeń negatywnych, które zmniejszają zaufanie i utrudniają integrację europejską. Czy negatywne doświadczenia oraz trudności kolejnych reżimów monetarnych dowodzą niemożności rozwiązania dysfunkcji w obrębie integrującej się Europy? Jedną z definicji kryzysu systemowego jest właśnie niemożność jego rozwiązania w obrębie danego systemu⁴.

WPROWADZENIE TEORETYCZNE

Tak jak wspomniałem, reżim monetarny jest bezpośrednio powiązany z układem geopolitycznym, który zapewnia jego wiarygodność i jest niezbędny dla jego stabilności. Kryzys w sferze gospodarczej jest najczęściej związany z trudnościami politycznymi (np. z brakiem możliwości zbudowania przez polityków niezbędnych instytucji dla stabilności danego reżimu lub brakiem gotowości do ponoszenia kosztów jego stabilizacji). Kryzys gospodarczy obniża także potencjał geopolityczny, a więc osłabia dany układ władzy. Reżim monetarny może być ważnym instrumentem realizacji celów geopolitycznych⁵. Jeśli przynosi korzyści gospodarcze poszczególnym państwom, to jednocze-

³ D.M. Andrews, *Monetary Power and Monetary Statecraft*, [w:] D.M. Andrews (red.), *International Monetary Power*, Cornell University Press, Ithaca – London 2006, s. 7–28.

⁴ J. Habermas, *Legitimation Crisis*, Beacon Press, London 1975.

⁵ J. Kirshner, *Currency and Coercion: The Political Economy of International Monetary Power*, Princeton University Press, Princeton – Oxford 1995, s. 162; J. Kirshner, *Currency and Coercion in the Twenty-First Century*, [w:] D.M. Andrews (red.), *International Monetary Power*, Cornell University Press, Ithaca – London 2006, s. 139–161.

śnie wzmacnia ich potencjał na arenie międzynarodowej. Służy także zacieśnianiu współpracy politycznej między członkami danego reżimu walutowego, m.in. w wyniku rosnącej współzależności ekonomicznej.

Ekonomiści polityczni wskazują najczęściej na korzyści natury gospodarczej wynikające z istnienia reżimu monetarnego. Przede wszystkim dotyczy to zwiększania korzyści handlowych. Przykładowo, manipulacja walutowa (*currency manipulation*), w tym obniżanie kursu walutowego może sprzyjać konkurencyjności miejscowej gospodarki, a więc wspierać eksport. Wzmacnia to potencjał danej gospodarki w relacjach zewnętrznych. Także upowszechnianie reżimu walutowego (zwiększanie liczby jego udziałowców) lub propagowanie waluty danego reżimu w relacjach zewnętrznych może przyczynić się do ekspansji eksportowej. Inną korzyścią jest możliwość zwiększenia rezerw kapitałowych. Wszystkie wymienione zalety wynikające z istnienia reżimu walutowego służą wzmacnianiu potencjału geopolitycznego państw członkowskich.

Zarówno w odniesieniu do korzyści ekonomicznych, jak i politycznych można posługiwać się pojęciem władzy monetarnej (*monetary power*)⁶. Oznacza ona możliwość wywierania wpływu jednego państwa na działania innego poprzez wzajemne relacje monetarne. Przykładem jest wymuszenie przez jedno państwo rewaluacji waluty (tj. wzmocnienia kursu) przez inne, przez co to pierwsze poprawia konkurencyjność własnego eksportu. W ramach reżimu monetarnego tego typu relacje władzy mogą zachodzić wewnątrz systemu. Innym przykładem jest możliwość opóźniania (*power to delay*) lub przesuwania (*power to deflect*) kosztów dostosowań makroekonomicznych z jednego państwa na inne. Przykładowo, reżim monetarny stwarza okazję do zwiększania zadłużenia publicznego. Daje także możliwości opóźniania trudnych dostosowań w tym zakresie (ograniczających wielkość długu) lub ich przetrzymywania na innych członków reżimu. Innym przykładem „przesuwania kosztów” jest rozwiązywanie kłopotom makroekonomicznym w jednym państwie członkowskim przy wywołaniu problemów w innym. Ilustracją tego zjawiska jest ograniczanie nadmiernej inflacji w jednym z członków reżimu kosztem wywołania recesji w innym. Państwo odnoszące korzyści ma w tym wypadku więcej władzy monetarnej od tego poszkodowanego. Kolejnym obszarem korzyści ekonomicznych mogą być dochody uzyskiwane z seniorażu (tj. wynikające z emisji wspólnego pieniądza). Innym jest możliwość zwiększania autonomii członków reżimu walutowego względem rynków finansowych. Dotyczy

⁶ D.M. Andrews, op. cit., s. 8.

to podwyższenia wiarygodności całego ugrupowania oraz zmniejszonej presji inwestorów na dostosowania makroekonomiczne (np. fiskalne).

Reżimy monetarne pełnią wiele ważnych funkcji geopolitycznych. Służą zwiększeniu współpracy politycznej między państwami członkowskimi, podniesieniu rangi tego układu na arenie międzynarodowej oraz zwiększaniu jego oddziaływania zewnętrznego. Podnoszą rolę międzynarodową wiodących w danym reżimie państw członkowskich. Wzmacniają ich przywództwo polityczne, w tym władzę w instytucjach danego reżimu walutowego oraz wpływ w innych instytucjach międzynarodowych zajmujących się problematyką monetarną.

Kluczowe znaczenie dla zrozumienia korzyści geoekonomicznych, wynikających z funkcjonowania reżimu walutowego, ma pojęcie *władzy relacyjnej*⁷. Dotyczy ono najczęściej hierarchicznego wpływu silniejszych państw członkowskich na te słabsze lub te o znaczeniu (i usytuowaniu geograficznym) peryferyjnym dla danego systemu. *Władza relacyjna* obejmuje wpływy zarówno w sferze gospodarczej, jak i politycznej. Przykładem tego typu władzy są manipulacje walutowe, które zmieniają uwarunkowania gospodarcze w sposób asymetrycznie korzystny dla najsilniejszych politycznie członków reżimu. Szczególną okazją stosowania hierarchicznej władzy jest pogorszenie sytuacji gospodarczej w państwach peryferyjnych lub w całym reżimie. Jest ona wówczas określana jako kryzys systemowy (*systemic disruption*)⁸. Państwa wiodące wykorzystują działania pomocowe adresowane do najsłabszych członków reżimu do wzmocnienia własnej pozycji politycznej lub uzyskania dodatkowych korzyści ekonomicznych. Prowadzi to do utrwalenia asymetrycznych relacji władzy lub zależności gospodarczej między państwami centralnymi a peryferyjnymi⁹. Dlatego niektórzy eksperci uznają kryzys za sytuację funkcjonalnie korzystną dla dominujących mocarstw¹⁰.

Innym terminem jest pojęcie *władzy strukturalnej*. Oznacza ono, że pozycja międzynarodowa państw centralnych w relacjach monetarnych wymusza dobrowolne dostosowania państw słabszych, choć najczęściej zgodne z interesami krajów dominujących¹¹. Jest to pojęcie zaczerpnięte z pracy pokazującej

⁷ Por. S. Strange, *States and Markets*. London: Pinter Publishers 1988.

⁸ J. Kirshner, *Currency and Coercion: The Political...*, s. 170–260; J. Kirshner, *Currency and Coercion in the Twenty-First Century*, s. 156–160.

⁹ D.M. Andrews, op. cit., s. 19.

¹⁰ M. Blyth, *The Political Power of Financial Ideas: Transparency, Risk, and Distribution in Global Finance*, [w:] J. Kirshner (red.), *Monetary Order: Ambiguous Economics, Ubiquitous Politics*, Cornell University Press, Ithaca 2003, s. 157.

¹¹ J. Kirshner, *Currency and Coercion in the Twenty-First Century*, s. 148–151.

oddziaływanie relacji handlowych na stosunki polityczne¹². Silne związki handlowe prowadzą do rekonfiguracji interesów społecznych w krajach zależnych w kierunku wspierania bliskich relacji gospodarczych i politycznych z metropolią. Innym elementem wpływu jest mechanizm korumpowania lokalnych elit przez szereg korzyści ekonomicznych i politycznych ofiarowanych przez państwo dominujące. Podobne zjawisko występuje w relacjach centro-peryferyjnych w układach geopolitycznych o specyfice imperialnej¹³. Według zbliżonych mechanizmów państwa, peryferyjne reżimu monetarnego, które są zależne gospodarczo od państw centralnych – oddolnie dostosowują się do asymetrycznych relacji geoeconomicznych. Opisane dobrowolne mechanizmy dostosowawcze zwiększają akceptację asymetrycznych relacji władzy i korzyści gospodarczych wewnątrz systemu, a tym samym ograniczają możliwości buntu społeczeństw peryferyjnych. Wzmacniają również spójność w ramach danego układu geopolitycznego, w tym w wyniku podporządkowania elit państw słabszych wobec przywództwa politycznego tych najsilniejszych.

Choć eksperci zgadzają się, że funkcjonowanie reżimów walutowych jest asymetrycznie korzystne dla państw centralnych (dominujących politycznie), to wskazują również na korzyści krajów słabszych lub peryferyjnych¹⁴. Wśród nich wymieniają zwiększenie wiarygodności monetarnej oraz prestiżu na arenie międzynarodowej. Łączy się to z okresowym zwiększeniem ich autonomii względem rynków finansowych oraz łatwiejszym dostępem do tańszych inwestycji (lub kredytów), a w razie trudności – programów pomocowych i wsparcia politycznego ze strony pozostałych członków reżimu. Zwiększa to tym samym ich bezpieczeństwo ekonomiczne i geopolityczne. Dodatkowym atutem są korzyści eksportowe w postaci łatwiejszego dostępu do rynku zbytu na obszarze danego systemu monetarnego. Specjaliści wskazują więc na to, że warunkiem trwałości reżimów monetarnych (i szerzej układu geopolitycznego będącego fundamentem dla porozumień walutowych) – jest dbałość o redukcję nadmiernych dysproporcji kosztów i korzyści wynikających z funkcjonowania reżimu dla poszczególnych państw. Dowodzą¹⁵, że wiodące mocarstwa powinny brać odpowiedzialność za stabilizowanie sytuacji

¹² A. Hirschman, *National Power and the Structure of Foreign Trade*, Berkeley: University of California Press 1980.

¹³ Por. J. Zielonka, *Empires and the Modern International System*, „Geopolitics” 2012, vol. 17, nr 3, s. 502–525.

¹⁴ Kirshner, *Currency and Coercion in the Twenty-First Century*, s. 148–151

¹⁵ S. Cooper, *The Limits of Monetary Power: Statecraft within Currency Areas*, [w:] D.M. Andrews (red.), *International Monetary Power*, Cornell University Press, Ithaca – London 2006, s. 162–183.

gospodarczej i politycznej w danym reżimie. Muszą także ponosić koszty ewentualnych sytuacji kryzysowych lub korekty nadmiernych nierównowag makroekonomicznych wewnątrz systemu.

Sytuacja kryzysu systemowego zwiększa presję na dystrybucję funduszy z państw bogatszych do biedniejszych (i najczęściej mocniej dotkniętych przez kryzys). Nadmierne koszty stabilizacji systemu mogą być zniechęcające dla wiodących państw, a więc mogą zapoczątkować rozpad danego reżimu. Może to również wynikać z wyczerpania zasobów finansowych lub ekonomicznych państw centralnych, co przyczynia się do utraty wiarygodności całego reżimu na rynkach zewnętrznych. Innymi przyczynami upadku współpracy monetarnej mogą być uwarunkowania geopolityczne. Dotyczy to czynników wewnętrznych, np. związanych z nadmierną rywalizacją o przywództwo w danym układzie geopolitycznym lub osłabienia systemu władzy i zarządzania politycznego. Może także wynikać z przemian otoczenia zewnętrznego. Przede wszystkim pojawienia się konkurencyjnego układu geopolitycznego i bardziej atrakcyjnego reżimu monetarnego.

PIERWSZE PODEJŚCIE

Pierwszą – po II wojnie światowej – próbą wprowadzenia reżimu monetarnego w Europie był tzw. wąż walutowy (*Snake*). Został on zainicjowany w roku 1972 i dotyczył sześciu ówczesnych państw Wspólnoty¹⁶ oraz Danii, Wielkiej Brytanii, Irlandii¹⁷, Szwecji i Norwegii. Od samego początku miał ukierunkowanie geoeconomiczne, gdyż ściśle łączył cele gospodarcze z geopolitycznymi. Punktem wyjścia dla jego utworzenia był kryzys reżimu monetarnego utworzonego po II wojnie światowej przez Stany Zjednoczone Ameryki (USA) i określanego jako system z Bretton Woods¹⁸. Wiązał on główne waluty świata zachodniego z dolarem i jego ścisłą wymiennalnością do złota. W ten sposób zapewniał stabilność wymiany gospodarczej na świecie, jak również władzę monetarną USA nad innymi członkami reżimu. Dotyczyło to m.in. państw europejskich, które pod wpływem niestabilności dolara pod koniec lat 60. i rosnących kosztów geopolitycznych USA – były zmuszone przyjmować na siebie koszty amerykańskich dostosowań makroekonomicz-

¹⁶ Tj. Belgia, Francja, Holandia, Luksemburg, Niemcy i Włochy.

¹⁷ W wyniku sztywnego powiązania w tym okresie kursu funta irlandzkiego z funtem brytyjskim.

¹⁸ Szerzej: F. Cesarano, *Monetary Theory and Bretton Woods. The Construction of an International Monetary Order*, Cambridge University Press: Cambridge – New York 2006.

nych. Polegało to m.in. na wymuszaniu przez USA rewaluacji głównych walut europejskich i tym samym pogarszaniu konkurencyjności eksportu z Europy. Innym problemem, zwłaszcza w okresie załamania systemu z Bretton Woods, było przenoszenie impulsów inflacyjnych z USA do Europy i odpływ kapitału ze słabszych państw Wspólnoty (m.in. Francji i Włoch)¹⁹.

Powołanie „Snake’a” było bezpośrednio związane z upadkiem reżimu z Bretton Woods (co nastąpiło w latach 1971–1973) oraz niechęcią państw europejskich do dalszego ponoszenia kosztów wynikających z polityki monetarnej władz amerykańskich. Podstawowym celem było ustabilizowanie kursów walutowych. Było to uznawane za warunek rozwoju handlu międzynarodowego, w tym przede wszystkim na wspólnym rynku w Europie. Dlatego podstawą omawianego porozumienia było ustalenie widełek dla poszczególnych par kursów walutowych w przedziale 4½%.²⁰

Stabilizacja walutowa miała także duże znaczenie dla rozwoju niektórych polityk europejskich, głównie wspólnej polityki rolnej. Chodziło o to, aby wzajemne porozumienia ustalane w obrębie tej polityki nie były odwracane w wyniku zmiany kursów walutowych²¹. Zależało na tym przede wszystkim dyplomatom francuskim. Polityka rolna Wspólnoty miała nie tylko wspierać dochody krajowego sektora rolnego i wyborców z nim związanych, ale także podtrzymywać konkurencyjność francuskiego rolnictwa w stosunku do innych państw europejskich (oraz na rynkach światowych). Niestabilność kursów walutowych w Europie mogła to łatwo zniweczyć.

Dla polityków francuskich istotne było wzmocnienie własnej waluty poprzez jej powiązanie z silniejszą marką niemiecką. Chodziło o powstrzymanie impulsów inflacyjnych (w tym płynących zza oceanu w wyniku załamania systemu Bretton Woods i kursu dolara). Dotyczyło więc powstrzymania presji na dewaluację franka. Uznawano bowiem, że silna waluta ma znaczenie prestiżowe, a tym samym podwyższy rolę geopolityczną Francji. Chodziło także o wzmocnienie współpracy politycznej w Europie i wymiany gospodarczej na wspólnym rynku. Miało to znaczenie *stricte* geoeconomiczne. Według komentatorów, elity francuskie postrzegały od samego początku kolejne reżimy monetarne jako sposób wzmocnienia własnej roli w procesach inte-

¹⁹ Por. B. Eichengreen, *The European Economy Since 1945. Coordinated Capitalism and Beyond*, Princeton University Press, Princeton – Oxford 2007, s. 226–245.

²⁰ B. Eichengreen, *Globalizing Capital. A History of the International Monetary System*, Princeton University Press, Princeton – Oxford 2008, s. 151.

²¹ Por. B. Eichengreen, *Exorbitant Privilege. The Rise and Fall of the Dollar and the Future of the International Monetary System*, Oxford University Press, Oxford – New York 2011, s. 72.

gracji europejskiej²². Francuzi poszukiwali również wzmocnienia autonomii europejskiej wobec USA. Dotyczyło to ograniczenia transferu amerykańskich kosztów dostosowań makroekonomicznych, co jak określał generał Charles de Gaulle było nadzwyczajnym przywilejem USA (*privilège exorbitant*)²³. Miało to również swoje implikacje w postaci zwiększenia niezależności państw europejskich na płaszczyźnie geopolitycznej.

Podobne były cele polityki niemieckiej. Dotyczyły one w tym okresie przede wszystkim sfery ekonomicznej, a mniej geopolitycznej. W relacjach transatlantyckich chodziło m.in. o zmniejszenie presji słabnącego dolara na rewaluację marki niemieckiej, co obniżało konkurencyjność gospodarki niemieckiej. Zasadnicze znaczenie miały więc korzyści eksportowe, zarówno odnoszone w skali globalnej (w tym na rynku amerykańskim), jak i w Europie. Niemcy liczyli na to, że powiązanie ich waluty ze słabszymi walutami europejskimi osłabi presję inwestorów na aprecjację marki. Niewątpliwie jednak wzrastająca rola gospodarki niemieckiej w Europie, w tym również silna pozycja marki, zwiększały wpływy Niemiec także na płaszczyźnie politycznej. Budowały także potencjał geopolityczny powojennych Niemiec. Według specjalistów²⁴, to instrumenty gospodarcze były w tym okresie głównym sposobem odbudowy pozycji geopolitycznej Berlina w Europie i na świecie, a sukcesy narodowej gospodarki były źródłem patriotyzmu i tożsamości narodowej.

„Snake” został bardzo szybko zdominowany przez niemiecką markę, a reżim przyniósł gospodarce niemieckiej asymetryczne korzyści handlowe w stosunku do innych państw europejskich²⁵. W tym sensie okazał się niemieckim systemem monetarnym w Europie. Jednocześnie podstawowego celu jakim była stabilizacja kursów walutowych – nie udało się osiągnąć. Świadczy o tym znacznie wyższa zmienność kursowa, aniżeli w okresie funkcjonowania reżimu z Bretton Woods²⁶. W pierwszym okresie funkcjonowania „węża”, tj. w latach 1972–1973 – odczuwalny był silny wpływ słabnącego dolara. Powodowało to rewaluację najsilniejszych walut europejskich (niemieckiej, holenderskiej i norweskiej). Później większe znaczenie miały zbyt silne róż-

²² B. Eichengreen, *Exorbitant Privilege...*, s. 74.

²³ B. Eichengreen, *Globalizing Capital...*, s. 137–142.

²⁴ Por. W.E. Paterson, *The Reluctant Hegemon? German Moves Centre Stage in the European Union*, *Journal of Common Market Studies*, vol. 49, Annual Review 2011, s. 57–75; K. Müller, *Nationalist Undercurrents in German Economic Liberalism*, [w:] E. Helleiner, A. Pickel (red.), *Economic Nationalism In a Globalizing World*, Cornell University Press, Ithaca – London 2005, s. 141–163

²⁵ Por. B. Eichengreen, *The European Economy Since 1945...*, s. 283.

²⁶ B. Eichengreen, *Globalizing Capital...*, s. 139.

nicowania gospodarcze wewnątrz reżimu, które wywołały presję dewaluacyjną najsłabszych walut. Dodatkową przyczyną była awersja Niemiec wobec inflacji. Sprzyjało to podtrzymywaniu silnej marki, ale kosztem obniżania tempa wzrostu gospodarczego w słabszych krajach, m.in. we Francji.

Dlatego koszty obrony uzgodnionych kursów walutowych okazały się bardzo wysokie. Szczególnie dla słabszych państw omawianego systemu. W celu powstrzymania odpływu kapitału z tych państw władze monetarne dokonywały interwencji walutowych na ogromne kwoty i były zmuszone podnosić stopy procentowe. To hamowało wzrost gospodarczy. Z kolei władze fiskalne dokonywały bolesnych dostosowań w polityce budżetowej, związanych z cięciami wydatków i podnoszeniem podatków. To dodatkowo ograniczało tempo rozwoju realnej gospodarki. Wysokie koszty wspomnianych dostosowań zmusiły kolejne państwa do porzucenia lub jedynie okresowego opuszczenia reżimu. W 1972 roku decyzję taką podjęły Wielka Brytania, Irlandia i Dania, w 1973 Włochy, w 1974 i 1976 roku Francja, w 1977 Szwecja, a w roku 1978 Norwegia. Jednocześnie w okresie kilku kolejnych lat podjęto szereg korekt reżimu walutowego w kierunku dewaluacji walut najsłabszych i wzmocnienia najsilniejszych.

W sumie, pierwsza próba wprowadzenia reżimu monetarnego w powojennej Europie okazała się bardzo kosztowną porażką. Specjaliści zwracają uwagę na to, że gospodarki europejskie były nadmiernie zróżnicowane, co rozsadzało od wewnątrz reżim walutowy. System był zdominowany przez markę niemiecką i politykę Bundesbanku, co przy różnicach makroekonomicznych w Europie negatywnie odbijało się na tempie wzrostu gospodarczego w najsłabszych krajach. Niemcy w niewystarczającym stopniu poczuwały się do ratowania słabszych walut omawianego reżimu²⁷. Nie były gotowe do ustępstw w polityce monetarnej (zbyt restrykcyjnie zwalczającej inflację) w celu obniżania kosztów dostosowań u swoich partnerów gospodarczych.

W niewystarczającym stopniu kontrolowano przepływ kapitału między poszczególnymi członkami „Snake’a”. Nie dostrzegano bowiem zagrożenia systemowego wynikającego z konfliktu między sztywnym kursem walutowym a przepływami kapitałowymi²⁸. Zamiast tego dążono do zwiększenia swobody rynków finansowych, co miało wzmocnić wspólny rynek i było zgodne z coraz bardziej popularnymi założeniami neoliberalnymi w ekonomii²⁹.

²⁷ Por. B. Eichengreen, *The European Economy Since 1945...*, s. 250.

²⁸ Ibidem, s. 246.

²⁹ Por. K.R. McNamara, *The Currency Ideas. Monetary Politics in European Union*, Cornell University Press, Ithaca – New York 1998.

DRUGIE PODEJŚCIE

Kolejną próbą ustanowienia reżimu monetarnego był Europejski System Monetarny (*European Monetary System*: EMS). Został wprowadzony w 1979 roku, a więc tuż po załamaniu „Snake’a”. Z tego punktu widzenia można tę próbę traktować, jako swoistą „ucieczkę do przodu” w procesach integracyjnych w Europie. Do współpracy włączyły się bowiem wszystkie ówczesne państwa Wspólnoty (choć Wielka Brytania przyłączyła się z pewnym opóźnieniem). Podstawowym celem politycznym było przywrócenie stabilności walutowej na wspólnym rynku po okresie burzliwych wahań kursowych z lat 70. Reżim opierał się na Mechanizmie Kursów Walutowych (*Exchange Rate Mechanism*) ustanowionym w przedziale $\pm 2\frac{1}{4}\%$ między poszczególnymi parami walut.

W podejściu polityków francuskich widoczne były te same przesłanki, co w przypadku ustanowienia wcześniejszego reżimu monetarnego. Chodziło zwłaszcza o powiązanie franka z silniejszą marką niemiecką, co miało ograniczać inflację i presję na dewaluację francuskiej waluty. Jej nadmierna deprecjacja była bowiem związana z wieloma niekorzystnymi zjawiskami gospodarczymi, przykładowo odpływem inwestorów. Obniżała także prestiż międzynarodowy Paryża. Francuzi obawiali się nadmiernej dominacji Berlina na Starym Kontynencie, jak również zbyt silnych dysproporcji między rozwojem gospodarki niemieckiej i francuskiej. Pokazuje to geoekonomiczne podejście Paryża do wzajemnych relacji z wschodnim sąsiadem, jak również próbę silniejszego „związania” Niemiec z procesami integracyjnymi w Europie. W ten sposób reżim monetarny służył realizacji celów geopolitycznych. Podobnie jak wcześniej, miał także wzmacniać integrację europejską oraz służyć zwiększaniu autonomii państw europejskich w relacjach transatlantyckich.

Wcześniejsze doświadczenia funkcjonowania „Snake’a” skłoniły polityków francuskich do postawienia odważniejszych propozycji mających zwiększyć odpowiedzialność finansową Berlina za stabilność nowego reżimu. Przykładem jest pomysł powołania Krótko-okresowego Instrumentu Finansowego (*Very-Short-Term Financing Facility*), którego zadaniem było dokonywanie interwencji finansowej w sytuacji zagrożenia kursu słabszej waluty. Inną propozycją było ustanowienie mechanizmu spustowego (*trigger mechanism*) mającego wymuszać interwencje banków centralnych państw silniejszych w obronie kursów zagrożonych walut. Planowano wreszcie powołanie Europejskiego Funduszu Monetarnego, do którego miały być deponowane rezerwy walutowe banków centralnych uczestniczących w EMS.

Z kolei celem strategii niemieckiej było obniżenie presji zewnętrznej na rewaluację marki oraz poszerzenie możliwości eksportowych. Było to powtórzenie wcześniejszych priorytetów w zewnętrznej polityce monetarnej tego państwa. Dodatkowym elementem było niedopuszczenie do nadmiernego wzrostu kosztów stabilizacji nowego reżimu ze strony Niemiec. Dlatego dyplomaci tego państwa nie zgodzili się na mechanizm spustowy, ani francuską wizję Europejskiego Funduszu Monetarne. Sparaliżowali także funkcjonowanie Krótkookresowego Instrumentu Finansowego, gdyż zastrzegli sobie możliwość wyłączenia Bundesbanku z udziału w tym funduszu.

Specjaliści zgodnie podkreślają³⁰, że EMS został bardzo szybko zdominowany przez markę i politykę monetarną niemieckiego banku centralnego. Przyniósł on również wiele korzyści eksportowych dla Niemiec. Dla pozostałych krajów przynależność do reżimu była znacznie mniej udana. Wprawdzie w pierwszych latach funkcjonowania EMS nikt nie wystąpił z reżimu, ale nastąpiła seria dewaluacji walut najsłabszych. W sumie w przeciągu lat 80. francuska waluta (w pięciu kolejnych obniżkach) straciła do marki niemieckiej ponad 45%, włoski lir ponad 63%, a irlandzki funt ponad 41%.³¹ Politycy francuscy po dwóch kolejnych dewaluacjach na początku istnienia reżimu stanęli wobec dramatycznego pytania, czy wyjść z EMS. Chcieli również zaostrzyć kontrolę przepływu kapitałów oraz nałożyć restrykcję na nadmierny import towarów przemysłowych. Oznaczałoby to zakończenie współpracy w ramach reżimu monetarnej i poważny kryzys integracji europejskiej. Zwyciężyły rachuby geopolityczne. Wśród nich zasadnicze znaczenie miała współpraca z Berlinem i pogłębianie integracji europejskiej. Pozostanie w systemie walutowym oznaczało jednak konieczność dokonania bolesnych dostosowań makroekonomicznych.

Szczególnie trudny dla EMS był początek lat 90. Z jednej strony wprowadzona niedawno pełna liberalizacja rynków finansowych w Europie wzmogła działania spekulacyjne na poszczególne waluty. Z drugiej zaś silniej odczuwany był negatywny wpływ polityki monetarnej Bundesbanku. Ze względu na wysokie koszty zjednoczenia Niemiec – bank centralny tego kraju nasilił swoją politykę antyinflacyjną (podwyższając stopy procentowe). Wpędziło to inne państwa w recesję i wywołało ucieczkę kapitału do Niemiec. Niestabilność rynków finansowych i powiązana z tym presja na zmianę kursów walutowych prowadziła do gigantycznych kosztów ze strony władz publicznych. Wśród

³⁰ P.B. Kenen, E.E. Meade, *Regional Monetary Integration*, Cambridge University Press, Cambridge – New York 2008, s. 49; B. Eichengreen, *The European Economy Since 1945...*, s. 286, 350; B. Eichengreen, *Globalizing Capital...*, s. 158, 160.

³¹ B. Eichengreen, *Globalizing Capital...*, s. 161.

nich najważniejsze dotyczyły interwencji walutowych banków centralnych, drakońskiego podwyższenia stóp procentowych w celu powstrzymania odpływu kapitału, jak również dostosowań po stronie polityki fiskalnej. Przykładowo, władze francuskie w ciągu zaledwie kilku dni kryzysu w 1993 roku wydały ponad 32 mld \$ próbując obronić kurs franka. Wspomniane trudności prowadziły do wyrzucenia poza system Włoch i Wielkiej Brytanii (w 1992 roku), serii dewaluacji (m.in. w Szwecji, Hiszpanii, Portugalii, Francji i Irlandii) oraz okresowego przywrócenia kontroli kapitału (w Hiszpanii, Portugalii i Irlandii). Ostatecznie w 1993 roku państwa członkowskie musiały ustąpić przed presją rynków i zwiększyć widełki wahań kursowych z 2¼ do 15%. Faktycznie oznaczało to rozwiązanie systemu.

Rezultatem funkcjonowania reżimu monetarnego dla większości państw europejskich było obniżenie konkurencyjności gospodarczej. Gwałtowna dewaluacja powodowała bowiem presję inflacyjną (i płacową). Było to szczególnie widoczne na tle gospodarki niemieckiej, która relatywnie lepiej funkcjonowała w stosunku do pozostałych. W okresie funkcjonowania EMS najbardziej pogorszyła się konkurencyjność włoska, hiszpańska, portugalska, grecka i brytyjska³². Dodać należy także wcześniej wspomnianą już tendencję recesyjną, która była najbardziej dotkliwa w najsłabszych państwach Wspólnoty. Dowodzi to silnej asymetryczności oddziaływania reżimu na państwa najsilniejsze i słabsze. Było to także związane z priorytetami przyjętymi w polityce władz publicznych. Ponieważ najważniejsze znaczenie miała obrona systemu monetarnego, dlatego dużą wagę przywiązywano do ograniczania inflacji i konsolidacji fiskalnej. Jednocześnie znacznie mniej ważna była dbałość o wzrost oraz rozwój innowacyjnej i konkurencyjnej gospodarki.

Podstawowym problemem europejskim nadal pozostawały nadmierne różnice strukturalne między poszczególnymi państwami. W warunkach reżimu walutowego i liberalizacji przepływów kapitałowych przyniosło to nierównowagi w bilansach handlowych i płatniczych, a także zwiększające się różnice w konkurencyjności poszczególnych gospodarek. Dlatego, według niektórych opinii³³, współpraca monetarna w Europie okazała się przedwczesna. Dodatkowo, bogatsze i dominujące w systemie Niemcy nie chciały ponosić nadmiernych kosztów stabilizacji systemu. Porażka kolejnego podejścia do współpracy monetarnej niewątpliwie stanowiła zagrożenie dla procesów integracyjnych na Starym Kontynencie. Utrudniała także realizację innych ambicji geopolitycznych polityków francuskich i niemieckich.

³² Ibidem, s. 173.

³³ B. Eichengreen, *Globalizing Capital...*, s. 172.

TRZECIA PRÓBA

Kolejny reżim monetarny w Europie został uzgodniony wraz z Traktatem z Maastricht (w 1992 roku), choć tzw. trzeci etap związany z zamrożeniem kursów walut narodowych do euro i stopniowym wprowadzeniem wspólnej waluty do obiegu – rozpoczęło 1 stycznia 1999 roku. Przesłanki geoekonomiczne dla jego ustanowienia były bardzo podobne, jak w poprzednich dwóch próbach współpracy monetarnej. Podstawowym celem była stabilizacja walutowa oraz pogłębienie integracji politycznej w Europie. Francuzi dążyli do ograniczenia nadmiernej inflacji i dewaluacji krajowej waluty, m.in. poprzez powołanie wspólnej waluty i jej zakotwiczenie na silnej gospodarce niemieckiej. Chodziło również o odbudowanie autonomii władz publicznych (zwłaszcza w ramach polityki fiskalnej) względem presji ze strony rynków finansowych. Europejska waluta miała wzmocnić prestiż Francji w relacjach międzynarodowych i przyczynić się do zwiększenia *władzy relacyjnej* tego państwa w Europie. Chodziło więc jednocześnie o pogłębienie procesów integracyjnych i wzmocnienie wpływów Paryża w instytucjach europejskich. Reżim monetarny miał być tym obszarem współpracy politycznej, który pozwoliłby Francji na odbudowanie sterowności nad biegiem spraw europejskich. Wiązało się to przede wszystkim z bliską perspektywą rozszerzenia Wspólnoty na wschód i znaczącym zwiększeniem liczby państw członkowskich³⁴. Według niektórych opinii³⁵, zarówno zwiększony wpływ w instytucjach europejskich, jak również autonomia wobec presji rynków finansowych – miała na celu zwiększenie francuskiej suwerenności w procesach integracji europejskiej i globalizacji.

Ważnym celem było wzmocnienie autonomii geoekonomicznej wobec USA i ściślejsze „związanie” Niemiec z integrującą się Europą. Francuzi dążyli do tego, aby zrównoważyć niemieckie wpływy w Unii Europejskiej (UE). Dotyczyło to przede wszystkim nadmiernego wzrostu potęgi geopolitycznej Berlina po zjednoczeniu. Dlatego wprowadzenie unii walutowej było kluczowym warunkiem Paryża dla zgody na połączenie obu części Niemiec. Chodziło także o zmniejszenie niemieckiej dominacji gospodarczej, tak dobrze znanej z doświadczeń poprzednich reżimów monetarnych. Z tego powodu domagali się wprowadzenia europejskiej waluty (aby zmniejszyć rolę marki niemieckiej), a także wspólnych instytucji dla kolejnego reżimu monetarne-

³⁴ J. Story, J. Walter, *Political economy of financial integration in Europe. The battle of the system*, The MIT Press, Cambridge Massachusetts 1997, s. 96.

³⁵ N. Jabko, *Playing the Market...*, s. 159, 174–175.

go. Uznawali bowiem, że będą mogli wywierać przez nie większy wpływ (niż wcześniej) na kierunki polityki gospodarczej i sposób funkcjonowania reżimu.

Dlatego dążeniem francuskim było jak największe upolitycznienie podejmowania decyzji w nowym reżimie. Chcieli m.in., aby kluczowe decyzje dotyczące stóp procentowych i kursu walutowego podejmowali ministrowie finansów (tzw. Eurogrupa). Z kolei wprowadzenie Europejskiego Banku Centralnego miało niwelować dominację Bundesbanku a także scentralizować politykę monetarną. Miało więc wyeliminować wcześniejsze koszty prowadzenia osobnych działań przez narodowe banki centralne. Chodziło wreszcie o zwiększenie niemieckiej odpowiedzialności za finansowanie reżimu w przypadku jego niestabilności. Obejmowało to propozycje podejmowania działań interwencyjnych przez EBC w sytuacji zagrożeń dla trwałości reżimu. Ponadto, było związane z postulatem większej koordynacji polityk gospodarczych i społecznych w Europie. Chodziło o dopełnienie unii walutowej przez wspólnotowe działania inwestycyjne, które miały być finansowane z europejskiego budżetu³⁶.

Celem francuskim było jak najszybsze wprowadzenie unii walutowej, gdyż obawiano się, że warunkowanie tego konwergencją gospodarczą między poszczególnymi państwami (czego żądali Niemcy) przeciągnie ten proces w nieskończoność. Sukcesem Paryża było również zablokowanie automatycznego przyjmowania kolejnych członków do unii walutowej wraz z przystępowaniem do Unii Europejskiej. Chodziło o wprowadzenie procedury udzielania zgody przez dotychczasowych członków UGW dla takiej akcesji (po uprzednim spełnieniu wymagających kryteriów konwergencji). Zabieg ten nie miał jednak celów ekonomicznych a raczej geopolityczne. Ograniczenie liczby państw uczestniczących w reżimie monetarnym miało wzmocnić wpływy polityczne Paryża. Była to zapowiedź tendencji politycznej określanej w literaturze jako mechanizm „Europy dwóch prędkości”³⁷.

Także przesłanki strategii niemieckiej pozostały w dużym stopniu niezmienne w porównaniu do wcześniejszych reżimów monetarnych w Europie. Pierwzoplanowym celem było zwiększanie korzyści handlowych i rozwój

³⁶ Ibidem, s. 168; J. Story, J. Walter, *Political economy...*, s. 87.

³⁷ K. Holzinger, F. Schimmelfennig, *Differentiated Integration in the European Union: Many Concepts, Sparse Theory, Few Data*, „Journal of European Public Policy” 2012, vol. 19, nr 2, s. 292–305; także: T.G. Grosse, *Kryzys wspólnej waluty: konsekwencje polityczne dla integracji europejskiej*, [w:] A. Kukliński, J. Woźniak (red.), *Unia Europejska. Dylematy XXI wieku*, Biblioteka Małopolskiego Obserwatorium Polityki Rozwoju, T. IV, Kraków 2011, s. 71–94.

narodowej gospodarki. Według opinii ekspertów³⁸, wprowadzenie euro miało uniemożliwić dewaluację walut w innych państwach UE, a tym samym poprawianie ich konkurencyjności eksportu. Ponadto celem Berlina było wprowadzenie do nowego reżimu własnych zasad i instytucji ekonomicznych. Przykładem było dążenie do ustanowienia silnego i niezależnego politycznie banku centralnego w Europie wzorowanego na standardach Bundesbanku. Nie przez przypadek dyplomaci tego państwa domagali się ustanowienie siedziby EBC we Frankfurcie. Miało to także wzmacniać sektor finansowy skupiony w tym ośrodku. Wpływ Bundesbanku i jego zasad monetarnych dotyczył przede wszystkim restrykcyjnej polityki anty-inflacyjnej. Dowodzi także rosnącej władzy Berlina (i Frankfurtu) w obrębie reżimu monetarnego.

Coraz większe znaczenie dla strategii Berlina miały względy geopolityczne. Chodziło przede wszystkim o wykorzystanie unii walutowej do zwiększania korzyści gospodarczych i wzmacniania potencjału geopolitycznego. Duże znaczenie miał także zwiększający się zakres *władzy strukturalnej* tego państwa w Europie. Dyplomatom niemieckim chodziło o takie zaplanowanie kształtu instytucjonalnego reżimu monetarnego, aby maksymalizować własne wpływy, a jednocześnie ograniczać inne. Przykładem było torpedowanie pomysłów francuskich związanych z upolitycznieniem decyzji monetarnych w unii walutowej. Przeciwnie, naciskali na jak największą niezależność EBC w tym względzie.

Niemcy miały świadomość tego, że jednym z celów geopolitycznych powstania strefy euro było zwiększenie europejskiej autonomii w stosunkach transatlantyckich. Dlatego w trakcie negocjacji towarzyszących powołaniu nowego reżimu wymogli na Paryżu wzmocnienie działań w kierunku rozwoju europejskiej polityki obronnej. Domagali się także silniejszych gwarancji francuskich w zakresie „parasola atomowego” nad terytorium Niemiec³⁹. Przykład ten pokazuje, jak dalece negocjacje dotyczące reżimu monetarnego miały odniesienie do kwestii geopolitycznych.

Celem Berlina było maksymalne ograniczenie możliwości ponoszenia kosztów ewentualnej stabilizacji reżimu⁴⁰. Z tego względu sprzeciwiał się większości propozycji francuskich, które miały zwiększyć takie prawdopodobieństwo. Dlatego Niemcy zablokowali możliwość „wykupu” (*bailout*) długu

³⁸ Taką tezę wysunął D. Marsh, *Faltering Ambitions and Unrequited Hopes: The Battle for the Euro Intensifies*, *Journal of Common Market Studies*, vol. 49, Annual Review 2011, s. 45–55.

³⁹ J. Story, J. Walter, *Political economy...*, s. 95.

⁴⁰ P.B. Kenen, E.E. Meade, *Regional Monetary...*, s. 59; J. Story, J. Walter, *Political economy...*, s. 84; N. Jabko, *Playing the Market...*, s. 175.

publicznego przez innych członków unii walutowej lub instytucje europejskie, nie wyłączając EBC. Berlin domagał się wprowadzenia ścisłych ograniczeń dla polityki fiskalnej państw członkowskich (określanych później jako kryteria z Maastricht). Chodziło o niedopuszczenie do sytuacji nadmiernego zadłużenia jakiegoś państwa, co zmuszałby inne do udzielenia mu wsparcia finansowego. Z tego samego powodu Niemcom zależało na utrzymaniu liberalizacji rynków finansowych. Liczyli bowiem na to, że przyczyni się ona do dyscyplinowania polityki fiskalnej w najsłabszych krajach reżimu. Właśnie dlatego jednym z głównych warunków Berlina dla powołania UGW była akceptacja przez Paryż swobody przepływu kapitału we Wspólnocie. Także apolityczność EBC i jego silny mandat w zakresie zwalczania inflacji miał chronić Niemcy przed kosztami funkcjonowania reżimu. W tym wypadku chodziło o niedopuszczenie do inflacyjnego zmniejszania zadłużenia publicznego (a więc również przenoszenia impulsów inflacyjnych z Południa Europy do Niemiec).

Niemcy mieli bardzo silną pozycję negocjacyjną w trakcie ustalania zasad powołania kolejnego reżimu monetarnego w Europie. Bez ich zaangażowania projekt ten nie miał żadnych szans sukcesu. Dlatego w większości przeformowali własne stanowisko w zakresie rozwiązań instytucjonalnych⁴¹. Reżim wspólnej waluty został szybko zdominowany przez gospodarkę niemiecką i wzmacniał potencjał geopolityczny tego państwa na arenie europejskiej i w relacjach globalnych⁴². Unia walutowa wprawdzie „związała” Niemcy z Europą. Ale zamiast ograniczyć jego potęgę – została faktycznie wykorzystana przez to państwo do dalszego rozwoju oraz wzmocnienia jego *władzy strukturalnej i relacyjnej* w Europie. W tym znaczeniu reżim monetarny stał się bardziej systemem geoeconomicznym niemieckim, aniżeli europejskim.

Głównym problemem wspólnej waluty pozostały silne zróżnicowania makroekonomiczne i strukturalne między gospodarkami państw członkowskich. Brak odpowiednich instytucji doprowadził do systematycznej akumulacji nierównowag ekonomicznych między państwami centralnymi (zwłaszcza Niemcami) a pozostałymi. Było to związane przede wszystkim z presją inflacyjną w słabszych gospodarkach reżimu, która prowadziła do obniżenia ich konkurencyjności⁴³. Było to bezpośrednią przyczyną deficytów w bilansach

⁴¹ J. Story, J. Walter, *Political economy...*, s. 86–87, 94; N. Jabko, *Playing the Market...*, s. 167, 170.

⁴² Por. A. Moravcsik, *Europe After the Crisis. How to Sustain a Common Currency*, „Foreign Affairs” 2012, vol. 91, nr 3, s. 54–68; J. Story, J. Walter, *Political economy...*, s. 74, 85, 89, 93, 99.

⁴³ P.B. Kenen, E.E. Meade, *Regional Monetary...*, s. 112–114.

handlowych tych krajów. Zwiększające się różnice strukturalne musiały zaowocować rosnącymi problemami ekonomicznymi, które nieuchronnie przełożyły się na wzrastające zadłużenie publiczne. W sytuacji kiedy nie ma odpowiednich instrumentów fiskalnych na poziomie UGW (dla całego reżimu walutowego) – to budżety narodowe musiały ponosić ciężary dostosowań⁴⁴. Jak pokazała praktyka, nie mogły skutecznie spełnić tego zadania, m.in. w wyniku nadmiernej liberalizacji przepływów kapitałowych na wspólnym rynku. Pogłębianie różnic makroekonomicznych w Eurolandzie dodatkowo osłabiło prywatny sektor finansowy. Kryzys instytucji bankowych pogłębił więc kryzys fiskalny, gdyż nadmiernie obciążył budżety narodowe ciężarami długów sektora finansowego. Ponadto pod wpływem liberalizacji rynków finansowych na władze publiczne w UGW wywierana jest bezprecedensowa presja, która utrudnia rozwiązywanie problemów strefy euro. Rynki są również odpowiedzialne za „efekt domina”, widoczny podczas kryzysu. Powoduje on, że problemy jednego z członków reżimu bardzo szybko przenoszone są na pozostałe państwa.

PODSUMOWANIE

Kolejne podejścia do tworzenia reżimów monetarnych w Europie świadczą o powtarzających się celach geoeconomicznych najważniejszych aktorów państwowych. Dowodzą także wyższości ambicji geopolitycznych nad uwarunkowaniami gospodarczymi oraz podporządkowaniu instrumentów monetarnych celom strategii politycznej. Uwidaczniają sprzeczności między interesami poszczególnych państw oraz rywalizację geoeconomiczną prowadzoną między nimi.

Podstawowym celem francuskim było wzmocnienie wpływów geopolitycznych w Europie i na świecie. Chodziło o rozszerzenie władzy w instytucjach reżimu monetarnego, a tym samym również wpływów politycznych we Wspólnocie. Kolejnym celem było „związanie” z procesami integracyjnymi Niemiec i w miarę możliwości zbalansowanie ich zwiększającej się władzy ekonomicznej i politycznej. Ponadto, wzmocniona integracja na Starym Kontynencie miała służyć zwiększeniu autonomii geoeconomicznej w relacjach transatlantyckich. Wśród celów ekonomicznych najważniejsze było ustabi-

⁴⁴ Według niektórych opinii konstrukcja reżimu wręcz wymuszała nadmierną ekspansję fiskalną w okresie spowolnienia gospodarczego, co dowodzi jej pro-cyklicznego oddziaływania. P.B. Kenen, E.E. Meade, *Regional Monetary...*, s. 70–72.

lizowanie waluty, ograniczenie presji inflacyjnej oraz zyskanie autonomii względem rynków finansowych. Dodatkowym celem było poszerzenie korzyści wynikających z udziału we wspólnym rynku. Wraz z kumulacją doświadczeń kolejnych reżimów monetarnych coraz większe znaczenie miało dla Paryża przerzucenie kosztów stabilizacji waluty (i związanych z tym kosztów nierównowag makroekonomicznych) na Niemcy.

Z kolei dla Niemiec kluczową rolę miało zwiększanie korzyści gospodarczych wynikających z kolejnych reżimów monetarnych. Chodziło m.in. o ograniczenie presji zewnętrznej na rewaluację krajowej waluty. Dotyczyło to również zwiększenia ekspansji eksportowej i inwestycyjnej na wspólnym rynku i w skali globalnej. Kolejnym celem było zapewnienie dominacji gospodarczej na wspólnym rynku, a przez to zwiększanie wpływów geopolitycznych. Sposobem zapewnienia realizacji tych zamierzeń było m.in. transferowanie do nowych instytucji europejskich własnych rozwiązań i zasad politycznych. Dzięki temu zwiększała się *władza strukturalna* Niemiec w reżimie walutowym. Polegała ona na oddolnym dostosowywaniu się innych państw do kierunków polityki niemieckiej. Istotne znaczenie dla Berlina miało ograniczanie kosztów stabilizacji kolejnych reżimów i unikanie odpowiedzialności za niwelowanie nierównowag makroekonomicznych występujących między poszczególnymi państwami członkowskimi.

Bilans kolejnych reżimów monetarnych w Europie okazał się silnie asymetryczny dla poszczególnych państw. Najwięcej korzyści przyniosły one Niemcom, które zrealizowały większość ze swoich zamierzeń geoekonomicznych. Skutkiem funkcjonowania tych systemów było podwyższenie konkurencyjności gospodarki niemieckiej na tle innych gospodarek europejskich. Zwiększał się również potencjał geopolityczny tego kraju. Jednocześnie reżimy okazały się być bardzo kosztowne dla pozostałych państw. Nie przyniosły spodziewanej autonomii względem rynków finansowych ani nie ustabilizowały kursów walutowych. Ewentualne korzyści gospodarcze lub geopolityczne okazywały się krótkotrwałe. Przykładowo początkowo w strefie euro kraje peryferyjne odnotowywały napływ inwestycji i miały dostęp do tańszych kredytów. Podobnie było z korzyściami geopolitycznymi. Wprawdzie wprowadzenie euro wzmocniło początkowo integrację europejską i prestiż międzynarodowy jej członków, ale późniejszy kryzys zniweczył te ambicje. Dodatkowo obrona kolejnych reżimów pochłoneła ogromne koszty finansowe. Rozkładały się one najczęściej nierównomiernie między Niemcami a pozostałymi państwami. Doświadczenia reżimów monetarnych w Europie dowodzą, że Berlin dość skutecznie bronił się więc przed finansowaniem kosztów stabilizowania kolejnych kryzysów w tych reżimach.

Szczególną okazją dla realizacji celów strategii geoeconomicznej głównych aktorów jest kryzys reżimu wspólnej waluty. Zjawiska kryzysowe zwiększyły bowiem *władzę relacyjną* państw centralnych (przede wszystkim Niemiec i Francji) nad pozostałymi członkami UGW. Przejawem tej tendencji są programy pomocowe dla zagrożonych bankructwem państw uruchamiane pod warunkiem spełnienia przez nie restrykcyjnych kryteriów politycznych i ekonomicznych. Wprowadzają one hierarchiczne relacje władzy między państwami będącymi kredytodawcami a odbiorcami pomocy finansowej. Prowadzą również do wzmocnienia zależności gospodarczej państw peryferyjnych (lub pół-peryferyjnych⁴⁵) od tych centralnych. Utrzymują także nierównowagi makroekonomiczne między nimi⁴⁶. Dotyczy to przede wszystkim dysproporcji w poziomie konkurencyjności gospodarczej oraz między korzyściami handlowymi i inwestycyjnymi obu grup państw.

Kryzys stał się również okazją dla intensywnych zabiegów Paryża w kierunku wzmocnienia instytucjonalnego i politycznego strefy euro w stosunku do reszty UE. Jest to określane jako segmentacja Europy na zróżnicowane kręgi integracji lub wg. mechanizmu „Europy dwóch prędkości”. Ma to służyć wzmocnieniu *władzy relacyjnej* Paryża zarówno wewnątrz samego reżimu, jak również nad całą Wspólnotą. Kryzys okazał się także okresem wzrastającej rywalizacji geopolitycznej między Francją a Niemcami. Celem francuskim – zgodnym z wcześniej występującą strategią geoeconomiczną tego kraju – jest dążenie do zbalansowania nadmiernej potęgi politycznej i ekonomicznej Niemiec. Chodzi również o wymuszenie na nich większej odpowiedzialności finansowej za stabilizowanie reżimu. Pod wpływem pogarszającej się sytuacji gospodarczej w Europie, jak również coraz większej presji ze strony Francji i jej najbliższych sojuszników geopolitycznych (przede wszystkim Włoch i Hiszpanii) – rosną coraz bardziej koszty redystrybucyjne Niemiec.

Przedłużający się kryzys reżimu wspólnej waluty wywołuje coraz większe koszty zarówno polityczne, jak i ekonomiczne. Wśród politycznych należy wymienić rosnące napięcia między poszczególnymi krajami. Dotyczą one zwłaszcza wzajemnych relacji wewnątrz rdzenia strefy euro, a więc między Berlinem a Paryżem. Pogorszeniu uległy także relacje między państwami centralnymi a pozostałymi. Dużym problemem są coraz silniejsze napięcia

⁴⁵ Przykładem są np. Włochy lub Hiszpania. Należą one do państw bardzo wpływowych w strukturach europejskich, a jednocześnie pod względem sytuacji gospodarczej w kryzysie i położenia geograficznego sytuują się bardziej w kręgu państw peryferyjnych najbardziej zagrożonych skutkami niestabilności reżimu walutowego.

⁴⁶ G. Soros, *The Tragedy of the European Union and How to Resolve It*, New York Review of Books, September 10, 2012.

polityczne wewnątrz poszczególnych państw. Przejawem tych tendencji jest wzrastająca liczba kryzysów rządowych i przedterminowych wyborów, rosnące wpływy ugrupowań populistycznych lub separatystycznych. Coraz większym problemem jest brak wystarczającej legitymacji politycznej dla działań antykryzysowych podejmowanych na szczeblu europejskim. Wszystkie te procesy podmywają fundamenty integracji europejskiej.

Wśród problemów ekonomicznych najważniejsze znaczenie mają trudności pobudzenia wzrostu gospodarczego. Jest to wynikiem silnej tendencji występującej w kolejnych reżimach walutowych, a które zostały dodatkowo wzmocnione w czasie kryzysu strefy euro. Chodzi o nadmierne skupienie na problemie konsolidacji fiskalnej, a także niewystarczające zorientowanie polityk publicznych na stymulowanie wzrostu, rozwoju innowacyjności i konkurencyjności gospodarczej w Europie. Innym problemem jest brak spójności systemowej między reżimem monetarnym a decentralizacją polityki fiskalnej oraz nadmierną liberalizacją rynków finansowych⁴⁷. Warto również dodać, że coraz większe rozmiary kryzysu wspólnej waluty prowadzą do załamania korzyści gospodarczych wszystkich państw, nie wyłączając Niemiec.

Kolejne podejścia do współpracy monetarnej przynosiły stopniowe zmiany instytucjonalne, choć nie zapobiegały one gwałtownym kryzysom. Nie rozwiązywały również zasadniczych problemów, luk systemowych oraz sprzeczności instytucjonalnych występujących w reżimach. Skłania mnie to do wniosku, że kumulacja pozytywnych doświadczeń i innowacji instytucjonalnych jest dość umiarkowana. Problemem są natomiast ogromne koszty kolejnych eksperymentów monetarnych i gromadzące się negatywne doświadczenia. Wskazują one na to, jak trudno przezwyciężyć trudności współpracy walutowej w obrębie systemu politycznego funkcjonującego w Europie.

BIBLIOGRAFIA

Andrews D.M., *Monetary Power and Monetary Statecraft*, [w:] D.M. Andrews (red.), *International Monetary Power*, Cornell University Press, Ithaca – London 2006, s. 7–28.

Blyth M., *The Political Power of Financial Ideas: Transparency, Risk, and Distribution in Global Finance*, [w:] J. Kirshner (red.), *Monetary Order: Ambiguous Economics, Ubiquitous Politics*, Cornell University Press, Ithaca 2003, s. 239–259.

⁴⁷ Por. N. Jabko, *Playing the Market...*, s. 157, 160, 175.

- Cesarano F., *Monetary Theory and Bretton Woods. The Construction of an International Monetary Order*, Cambridge University Press: Cambridge – New York 2006.
- Cooper S., *The Limits of Monetary Power: Statecraft within Currency Areas*, [w:] D.M. Andrews (red.), *International Monetary Power*, Cornell University Press, Ithaca – London 2006, s. 162–183.
- Eichengreen B., *The European Economy Since 1945. Coordinated Capitalism and Beyond*, Princeton University Press, Princeton – Oxford 2007.
- Eichengreen B., *Globalizing Capital. A History of the International Monetary System*, Princeton University Press, Princeton – Oxford 2008.
- Eichengreen B., *Exorbitant Privilege. The Rise and Fall of the Dollar and the Future of the International Monetary System*, Oxford University Press, Oxford – New York 2011.
- Grosse T.G., *Kryzys wspólnej waluty: konsekwencje polityczne dla integracji europejskiej*, [w:] A. Kukliński, J. Woźniak (red.), *Unia Europejska. Dylematy XXI wieku*, T. IV, Biblioteka Małopolskiego Obserwatorium Polityki Rozwoju, Kraków 2011, s. 71–94.
- Habermas J., *Legitimation Crisis*, Beacon Press, London 1975.
- Hirschman A., *National Power and the Structure of Foreign Trade*, Berkeley: University of California Press 1980.
- Holzinger K., F. Schimmelfennig, *Differentiated Integration in the European Union: Many Concepts, Sparse Theory, Few Data*, „Journal of European Public Policy” 2012, vol. 19, nr 2, s. 292–305.
- Jabko N., *Playing the Market. A Political Strategy for Uniting Europe, 1985–2005*, Cornell University Press, Ithaca – London 2006.
- Kenen P.B., E.E. Meade, *Regional Monetary Integration*, Cambridge University Press, Cambridge – New York 2008.
- Kirshner J., *Currency and Coercion: The Political Economy of International Monetary Power*, Princeton University Press, Princeton – Oxford 1995.
- Kirshner J., *Currency and Coercion in the Twenty-First Century*, [w:] D.M. Andrews (red.), *International Monetary Power*, Cornell University Press, Ithaca – London 2006, s. 139–161.
- Marsh D., *Faltering Ambitions and Unrequited Hopes: The Battle for the Euro Intensifies*, Journal of Common Market Studies, vol. 49, Annual Review 2011, s. 45–55.
- McNamara K.R., *The Currency Ideas. Monetary Politics in European Union*, Cornell University Press, Ithaca – New York 1998.
- Moravcsik A., *Europe After the Crisis. How to Sustain a Common Currency*, „Foreign Affairs” 2012, vol. 91, nr 3, s. 54–68.

- Müller K., *Nationalist Undercurrents in German Economic Liberalism*, [w:] E. Helleiner, A. Pickel (red.), *Economic Nationalism In a Globalizing World*, Cornell University Press, Ithaca – London 2005, s. 141–163.
- Paterson W.E., *The Reluctant Hegemon? German Moves Centre Stage in the European Union*, *Journal of Common Market Studies*, vol. 49, Annual Review 2011, s. 57–75.
- Puchala D.J., R.F. Hopkins, *International Regimes: Lessons from Inductive Analysis*, „International Organization” 1982, vol. XXXVI, nr 2, s. 245–276.
- Soros G., *The Tragedy of the European Union and How to Resolve It*, New York Review of Books, September 10, 2012.
- Story J., J. Walter, *Political economy of financial integration in Europe. The battle of the system*, The MIT Press, Cambridge Massachusetts 1997.
- Strange S., *States and Markets*. London: Pinter Publishers 1988.
- Zielonka J., *Empires and the Modern International System*, „Geopolitics” 2012, vol. 17, nr 3, s. 502–525.

STRESZCZENIE

Przedmiotem niniejszego opracowania jest analiza kolejnych reżimów monetarnych w Europie po rozpadzie systemu z Bretton Woods (co nastąpiło w latach 1971–1973). Unię Gospodarczą i Walutową (UGW), a przed nią wcześniejsze porozumienia monetarne w Europie można traktować jako szczególnie przykład reżimów międzynarodowych. Miały one ukierunkowanie geoeconomiczne. Oprócz celów ekonomicznych, np. związanych ze stabilizacją kursów walutowych na Starym Kontynencie, miały bowiem założenia geopolityczne. Poszukuję odpowiedzi na pytanie o to, czy w kolejnych reżimach monetarnych widać te same cele głównych aktorów. Szukam także przyczyn trudności i nieskuteczności kolejnych reżimów monetarnych. Ciekawi mnie obserwacja długiego cyklu politycznego w dwóch perspektywach badawczych. Z jednej strony jako próby obserwacji zjawiska „zależności od szlaku” (*path dependency*), rozumianego przede wszystkim jako występujące w dłuższym okresie historycznym tendencje w zakresie „zręczności politycznej” (*statecraft*). Z drugiej – interesuje mnie kumulacja doświadczeń pozytywnych i negatywnych towarzyszących kolejnym odsłonom współpracy monetarnej w Europie.

SUMMARY

The paper analyzes the subsequent monetary regimes in Europe after the collapse of the Bretton Woods system (which took place in 1971–1973). Economic and Monetary Union (EMU), and previous monetary arrangements in Europe, can be seen as a particular example of international regimes. They had geo-economic orientation. Apart from their economic aims, e.g. those connected with the stabilisation of the exchange rates in Europe, there were geopolitical presumptions, though. I look for answers to the question of whether the subsequent monetary regimes show the same goals of the main actors. I seek the causes of the difficulties and ineffectiveness of monetary regimes. It is curious to observe a long political cycle in two research perspectives. On the one hand, as an attempt to follow the phenomenon of path dependency, occurring primarily in long-term historical trends in the “statecraft” of the main political actor. On the other hand, I am interested in the accumulation of positive and negative experiences associated with monetary cooperation in Europe.

ИЗЛОЖЕНИЕ

Объектом данного исследования является анализ последующих валютных режимов в Европе после распада системы с Бреттон Вудс (имевшего место в 1971–1973 годах). Экономический и валютный союз (ЭВС), а также более ранние валютные соглашения в Европе можно рассматривать как особый пример международных режимов. Они имели геоэкономическую ориентацию. Наряду с экономическими целями, связанными, например, со стабилизацией валютных курсов на Старом Материке, имели они также геополитические тенденции. Я задался целью найти ответ на вопрос о том, просматриваются ли в последующих режимах те же цели главных действующих лиц. Важно также найти причины трудностей и неэффективности последующих валютных режимов. Меня интересует наблюдение над вторым политическим циклом с точки зрения исследовательских прогнозов. С одной стороны, это является попыткой наблюдения над явлением «зависимости от маршрута» (*path dependency*), понимаемого прежде всего как выступающие в течение более длительного исторического периода тенденции в област «политической ловкости» (*statecraft*). С другой стороны – моё внимание привлечено к процессу накопления положительного и отрицательного опыта, сопутствующего последующим этапам валютного сотрудничества в Европе.